Num: 47.

KURYER EXTRA-ORDYNARYJNY WARSZAWSKI.

DNIA 20. GRUDNIA ROKU 1760.

Z Warſzawy d. 20. Grudnia.

Król Jmć P. N. M. w przeſzły czwartek o kilka mil od Warſzawy z Xięciem Jmcią Kurlandſkim bawił ſię łowami. Przybył tu w tych dniach z Litwy Jmć Xiądz Łopaciń ſki Sekretarz W. Litewſki i miał honor prezentować ſię Królowi Jmci. W przeſzłą ſrzodę ná exekwiach zá duſzę ś. p. Jeymci Pani z Ogińſkich Zawiſzyny Marſzałkowey Nadworney Litewſkiey w kośćiele S. Krzyża odprawionych Mſzą śpiewaną Biſkupim obrządkiem miał Jmć Xiądz Biſkup Inflantſki. Deſzcze uſtawiczne to ſprawuią, że wſzyſtkie żywności coraz bardziey w górę idą i poczty zwłaſzcza Cudzoziemſkie czáſow naznaczonych nieſtawaią.

Rzymſkie liſty donoſzą, że o 22. mil od Rzymu przy *Spoleto* w górze nazwaney *Monte-Polino* znaleziona ieſt żyła ſrebra i złota; z części nie wielkiey tey mineralney ziemi do Rzymu przywiezioney przez operacye Chimiczne wyciągniono 9. uncyi złota á 90. ſrebra. Poſłani przeto ſą od Oyca Swiętego Jmć Pan *Masi* z dwoma innemi dla pilnowania i doświadczenia tych nowych Kruſzczow.

Po odebraniu nowiny o śmierci Króla Angielſkiego, wſzyſcy Anglicy Proteſtanci tu ſię znayduiący, podług zwyczaiu ſwego narodu, grubą żałobę włożyli.

Z Hirſchberg d. 4. Grudnia.

Wczoray rano część nieprzyjacielſkich Huſſarow aż pod *Gora* ſię pomknęła. Według powieści wyſłanych zá niemi z naſzey ſtrony, 30. tylko lub 40. ich pod miaſto przyſzło, reſzta zaś około 200. wynoſząca zá niemi zoſtała. Rotmiſtrz *Feyer* ná uważanie nieprzyjacielſkich obrotow wyſłany oznaymił, iż nieprzyjacielſki Generał *Aſcherſleben* z korpuſem ze 3. Infanteryi 1. Kiraſi-

row, 1. Dragonii, także 1. Huſſarſkim Regimentem i wolnym batallionem ſtoi od *Labedą* w koło *Naumburg*. Oprócz tego korpuſu zá *Naumburgiem*, i *Freyburgiem* pełno wſzędzie Pruſſakow. Generał *Aſcherſleben* zamyśla albo ná Xiążęcia Würtemberſkiego uderzyć, albo do uſtąpienia onego przymuſić. Woyſko Pruſkie, które ſię ma z Alliantami złączyć, i przeto iuż do *Gottingen* i *Caſſel* dąży, ſkłada ſię z 15,000. ludzi, których ſam Król prowadzi. Jeżeli Francuzi *Gottingen* i *Caſſel* zatrzymać ná zimę zechcą, do żwawey między niemi i Królem Jmcią Pruſkim muśi przyiść batalii.

Z Frankfortu nad Menem dnia 6. Grudnia Odebraliśmy dyaryuſz naſtępniący od Woyſka Francuſkiego od d. 20. do 29. Liſtopada.

Skoro tylko Xiążę Ferdynand dowiedział ſię, że oſtatnia ſtraż ſkrzydła prawego udała ſię ku lewey ſtronie rzeki *Wera*, zaraz takie uczynił przygotowania, które oznaymowały o Jego zamyſlach przeciwko *Gottingen*. Zatym ſprowadzał woyſko ſwoie nád rzekę *Leine* i zmacniał podjazdy będące w Elektoracie Hannowerſkim poſyłaiąc zá każdym razem nieco Artylleryi. Niewiemy iednak doſtatecznie czy poſtanowił przedſięwziąć obleżenie *Gottingi*, lecz zá kilka dni prawdziwe Jego odkryią ſię zamyſły. Tym czaſem ściąga prawą ſtroną rzeki *Weſer* część woyſka ſwego pod *Munden*.

Markież *de St. Pern* uwiadomiony o nieprzyjacielſkich obrotach d. 27. Liſtopada z rana kazał ruſzyć dwom podjazdom Granadyerom, z woluntaryuſzami Auſtrażyiſkiemi *&c.* które przymuſiły pierwſzą linią nieprzyjacielſką do coſnienia ſię z utratą ludzi 20, którzy w niewolą ſą zebrani w ucieczce.

Tegoż ſamego dnia 27. nieprzyjaciel mocny wyſłał podjazd ku *Heyde-Munden* właśnie tego czaſu, gdy główne Jego woyſko zmierzało ku *Munden*; Jmć Pan *du Monfort* maiący Kommendę w *Heyde-Munden* poznawſzy zamyſły nieprzyjaciół, w nocy ſzedł przeciwko nim, uderzył ná nich, rozproſzył, i około 50. zabrał w niewolą. Jednakże nieprzyjaciel nazajutrz podſtąpił pod *Heyde-Munden* i mieyſca tego z naywiękſzą dobywał żwawością, którey gdy równe z ſtrony naſzey znalazł męſtwo, chociaż daleko mnieyſze ſiły, zá rzecz potrzebną ſądził, od przedſięwzięcia ſwego i mieyſca rzeczonego odſtąpić. W tey akcyi miał nieprzyjaciel 60. zabitych, 180. ranionych i tyleż niemal niewolnikow, między któremi znayduie ſię 1. Pułkownik i 4. innych Officyerow.

Gdy Allianci zwyż wyrażone czynili obroty Generał *Luckner* przeprawiwſzy ſię przez Werę pod *Witzenhauſen* opaſał Zamek *Arnſtein* 200. ludzi oſadzony, i do tychczas do niego ſtrzela z armat. Ten Zamek Alliantom zdaie ſię być iſtotnie potrzebny, że z niego można dać baczność ná wſzyſtkie przeyścia do *Gottingi*. Niewiemy iednak zapewne, ieźli nieprzyjaciele porządnym obleżeniem tę małą fortecę ściſnęli, i ieżeli niezważaiąc ná wſzyſtkie trudności do obłężenia *Gottingi*

przyſtąpią, ktòra według niektórych liſtow ieſt oſadzona 5,000. Granadyerow, wedlug innych zaś Francuſka załoga 4,000. ludzi i to naywięcey Kawaleryi wynosi.

Woyſko Alliantow obozuiące ná *Dimmel* pod kommendą Generała *Spörcken* znacznie ſię umnieyſzyło, chociaż allianci chcą tę garſtkę udawać za znaczne korpus, kilka tyſięcy ludzi od dni 5. albo 6. ſtoi rozłożonych na drodze z Warbourga do *Caſſel*. Kawaler *de Vomernil* uderzył d. 28. ná ſtraże ich i zdobył ná 20. niewolnikow.

Xiążę *de Broglie* dowiedziawſzy ſię o obrotach pierwſzych linii nieprzyjacielſkich kazał Kawaleryi, która iuż ſzła ná kantony, wrócić ſię i oney część poſtawił nad *Edder*, część między Fuldą i Werą, Infanterya zaś w dawniey ſzych zoſtaie ſtanowiſkach oprocz niektórych Regimentow wyſłanych zá Werę.

DONIESIENIE

Z Warſzawy d. 20. Grudnia.

Tom pierwſzy *Collectionis magnæ hiſtoriarum Poloniæ Scriptorum, quotquot ab initio reipublicæ ad noſtra uſque tempora extant omnium,* wyſzedł z Drukarni J. K. MCi Mitzlerowſkiey. Ci Jchmć, ktòrzy Prenumeratę na to wielkie *Opus* czynili, mogą ſwoie Exemplarze odebrać, y przy tym zaraz, iak z początku wymowiono, prænumeratę na drugi Tom, ktòrego drukować iuż zaczęto czynić, to ieſt, przy odebraniu pierwſzego Tomu zapłacić 15. Tynfow za drugi kto zaś prænumeraty nieuczynił, zapłaci teraz 24. tynfy zá pierwſzy tom, i przytym razem prenumeratę czyni ná drugi tom 15. tynfow, bo pierwſzy tom bez prenumeraty ná drugi nie będzie przedawany, żeby defekta niebyły. Oprócz tego każdy, który prenumerate czyni, zá każdy tom 9. tynfow mniey zapłaci i całe opus, pietnaście tomow in folio zawieraiące temu, który zawczaſu prenumeruię 135 tynfow mniey koſztuie. Których Piſarzow tom pierwſzy w ſobie zawiera, będzie oſobno w additamencie do gazet we ſrzodę wyrażono.

U Pana Knakfuſa Ogrodnika w Pałacu Warſzawſkim JeymćPani Sapieżyny Podkanclerzyny W. X. Ltt. ſą znowu różne świeże naſiona Holenderſkie tak kuchenne iak kwiatowe rożnego Gatunku do zbycia, od których w tym że ſamym Pałacu *Catalogus gratis* daie ſię.

Na dniu onegdayſzym Pachołek z Morawy rodem Polſkiego języka nieumieiący tylko Słowieńſki język, po wziętey Barwie Hayduckiey z ſzarą Węgierſką wilkami podſzytą, okradł Pana ſwego Jmci X. Tokarzewſkiego Deputata Kamienieckiego wziąwſzy pieniędzy z ſepetu kilkaſet tynfow, przytym w ſukniach Angielſkich, bieliznach na dwa tyſiące, ktoby onego po języku naybardziey Słowieńſkim poznawſzy przytrzymał, niech da ie znać na Pocztę Lubelſką będzie miał nadgrody Tynfow 30

TARGI WARSZAWSKIE

Dnia 19. Grudnia.

Korzec pſzenicy	Tynf:	14.
Zyta	- - -	8.
Jęczmienia	- -	8.

Słodu - - - - 10.
Owsa - - - - - 5. 1.
Kaszy Jęczmienney - 16. -
Dito Tatarczaney - 12.
Dito Jaglaney - 18.

TARGI GDANSKIE

dnia 13. Grudnia 1760.

Cena rzeczy na funty

	Złote	Pr:grosze
Gozdzikow - - -	12.	
Cynamonu - - -	15.	
Szafranu *Gastin* - -	30.	
Dito Valens - - - -		
Kawy Lewantckiey -	2.	15.
Kawy *Martinique.*	1. -	4.
Kawy *Sourinam* - -	1. -	2.
Herbaty - - -	6.	
Tabaki Hollenderskiey -	-	18.
Jndychu *St. Domingo* -	10. -	15.
Gryszpanu - - -	2. -	10.
Rakowych oczy - -	1. -	24.
Szczeciny - - - - - -	-	15.

Cena rzeczy na Kamień od Funtow 24.

Pieprzu Angielskiego 26. -
Dito Duńskiego - - -
Dito Holenderskiego 25. -
Jmbieru - - - - -
Fig świeżych - -
Cukru Kandisbr:Hol:
Hamburskiego -
Mellissy - - - 24.. -
Kanaru - - - 26. -
Moskobady - 14.
Cukru lodowat:białego 28.
Dito Zołtego - - 26. -
Dito Brunatnego - 24. -
Syropu białego 14.
Dito Czarnego - - 6.
Kminu Weneckiego - 14.
Dito Zuławskiego - 3.
Dito Polskiego - - 3.
Anyżu Polskiego - 4.

Dito Magdeburskiego 7.

Na Kamień od funtow 34.

Migdałow Walenckich 24.
Dito Prowanckich - 20.
Ryżu Karolin: - - 8.
Wełny Toruńskiey iednego strzyżenia 20. 15.
Dito Ordynaryiney - 18. 15.
Dito Braku - - -

Na Cetnar od Funtow [illegible]

Koperwasu - - - 1[illegible] 15.
Rozmarynu - - - 36.
Siarki - - 20.
Zywicy - - 14. - 15.

Na Szyfunt od Funtow 320.

Wosku Zołtego - 360. do 370.
Zelaza Szwedzkiego 40. -
Dito Ordynaryinego 40. -
Dito Czworograniastego 40.
Dito Grubego, y szer: 40.

Towar na Łaszty od 60. Korcow.

Pszeniecy białey Polsk: 300. do 310.
Dito Pstrey - - 240. 280.
Dito Czerwoney - 230. - 250.
Dito Z Montow - 210. - 220.
Zyta od funt: 118. do 120. 145. 155.
Dito od funt: 113. 117: 140. - 154.
Jęczmienia - - - 180. 190.
Słodu - - - 220. - 240.
Owsa - -

Kurs Pieniędzy:

Czerwony Złoty nowy 11. gr. 18.
Dito Stary ważny - 11. 15.
Dito Nieważny - - 10. - 15.
Talar bity ważny - 5. - 15.
Dito Nieważny - - 4. - 25.
Dito Banco - - - 6. - 15.
Rubel - - 4. - 11.
Louis d' Or. - - - 19. -
Fridrichs d' Or. - - 19.
Funt Flamancki - - - gr. 400.

Na Złoty Pruski idzie Szostakow 5.

Num: 47.

SUPLEMENT

Z GAZET CUDZOZIEMSKICH

DNIA 20. GRUDNIA ROKU 1760.

Z Port Louis d. 10. Liſtopada. Okręt *Le Vaillant* od 64. armat i Fregata *l'Amethiſte* od 30, ktòre powracaiąc z *St. Domingue* przymuſzone były przylądować do *Corogne*, gdzie długo od Anglikow pilnowane były, ſzczęśliwie tu przypłynęły z ładunkiem w kawie y cukrze nad 3. miliony wynoſzącym, lecz że te ſtatki brały w ſię wodę, pomienione towary nie co ſą nadpſute. Okręt *le Vaillant* przez trzy dni niemogł zawinąć do portu dla wiatrow przeciwnych, i muſiano go wielką pracą do niego wciągnąć. Dnia ktòrego przypłynął do *Groix*, ſtatek Angielſki naładowany rożnemi żywnościami dla Eſkadry, ktòra nayduie ſię w *Quiberon* y odzieżą dla Maytkow, w nocy zbliżył ſię do tego Okrętu, ktòry okrętem ſwey nacyi być rozumiał. Co widząc Francuzi z ſwego okrętu wydali ognia, niby ná znak, źa czym Anglicy przypłynęli i bardzo ſię zadziwili, gdy ſię obaczyli w ręku Francuzow, ſtatek ten tu przyprowadzono, gdzie ładunek iego przyda ſię. Pod ten czas gdy *le Vaillant* był u brzegu, Anglicy dowiedziawſzy ſię o iego przybyciu, 7. Okrętow wyſłali dla przeięcia onego, lecz nie mogli ſwego zamyſłu wykonać i okręt naſz w oczach onych zawinął do portu.

Z Hagi d. 25. Liſtopada. Hrabia *d'Afry* odebrawſzy od dworu ſwego liſty, w ktòrych Krol Jmć Francuſki żal ſwóy wyraża z śmierci Króla Jmci Angielſkiego, oraz ſzczęśliwego ná tron wſtąpienia ninieyſzemu Królowi winſzuie, one nie odwłocznie przez Sekretarza ſwoiego do Generała *Jorck* poſłał, ktòry, aby do Anglii przeſłane były, ſtarać ſię będzie.

Dziś z rana Hrabia *Golowkim* Poſeł extraordynaryiny Imperatorowey Jeymci Roſſyiſkiey, w podeſzłym wieku z tego świata zſzedł.

Z Hannoweru d. 21. Liſtopada. Dnia wczorayſzego tak gwałtownego tu doznaliśmy ſzturmu, iż na wſzyſtkich trwoga padła, przeminął iednak naymniey nie zaſzkodziwſzy. Xiążę Jmć Ferdynand dnia wczorayſzego był w *Hardegſen.* Tuteyſza regencya imieniem Króla Jmci powſzechny pardon dla Dezertorow Królewſkiego Niemieckiego woyſka ogłoſiła. Graff Francuſki *d'Espies* domagał ſię od miaſta *Nordheim* 15000. Talarow, ale przeſtał ná 5100. Francuſka diwizya Huſſarow z *Hammerſtadt* i *Krotenburg* furaże zabrała.

Z Hanoweru d. 2. Grudnia. Wielkich á znacznych przypadkow ktòrychęśmy ſię z pogranicza ſpodziewali, krwawy bardzo w *Heidenmunden* był początek. Gdy bowiem znaczne to mieyſce od nieprzyiaciela było oſadzone: z naſzey ſtrony zá rzecz potrzebną poczytano, iego z tamtąd rugować. Co też d. 28. przeſzłego mieſiąca do ſkutku przyprowadzono. Nieprzyjaciel wſzyſtko co tylko można było, uczynił, aby ſię ná tym mieyſcu mógł utrzymać, gdy zaś z naſzey ſtrony ognia nie żałowano, á zbroyną ręką attak był podięty, mieyſceśmy ono ná koniec opanowali, nie mało w niewolą, 4. armaty, i wiele innych rzeczy w zdobyczy wzięli. W pierwſzym upale żołnierz naſz wielką liczbę nieprzyiacioł ná placu położył, ale i oni żwawy á uporczywy odpòr daiąc nie małą ſzkodę nam uczynili, gdyż kilku znacznych Officyerow, i 111. z Gwardyi piechoty ná placu legło. Kommendę w tey ſprawie miał Generał *de Breidenbach.* Miała też znaczna rzecz ſię zdarzyć przy *Dransfeld,* o ktòrey okolicznościach ròżne ſą powieści. Francuſki Kommendant w *Göttingen* ieſzcze ſię utrzymuie, ſtudeńſkiey młodzi i innym Obywatelom, pozwolił, ieśliby ktòry w mieście zoſtać ſię niechciał, dokąd indąd ſię przenieść, zkąd znać iż ſię na danie odporu, gdyby o dobywaniu miaſta zamyślano, gotuie.

Z Ratyſbony d. 2. Grudnia. Liſty Lipſkie donoſzą, iż kontrybucye w cześci Saxonii Krolowi Jmci Pruſkiemu podlegaiącey niezmierne ſą nakazane. Też liſty upewniaią, iż batallion Gwardy Krolewſkiey ma w krotce ſtanąć w tym mieście zkąd garnizon do *Merzeburg* ma być przenieſiony. Ta rzecz daie niektorym pochop do rozumienia, iż kwatera generalna Krola Jmci Pruſkiego w Lipſku będzie coby przez całą zimę trwać mogło.

Z Wiednia d. 13. Grudnia. Wczoray uroczyſtość Narodzenia Xiążęcia Jmci Karola Lotaryńſkiego u Dworu była obchodzona z galą. Tegoż dnia w kościele XX. Auguſtyanow odprawiły ſię Exekwie zá duſzę Jmci Pana *de Walter* Generała Majora, i Kawalera Orderu Maryi Tereſſy w batalii przy *Siplitz* zabitego, ktore przytomnością ſwoią uczcili Ceſarſtwo Jchmość z Nayiaśnieyſzą ſwoią familią, i wſzyſcy Kawalerowie rzeczonego Orderu Maryi Tereſſy.

Z Saxoni mamy, że wſzelaka przy Dreźnie zachowuie ſię ſpokoyność. Woyſko też Generała *de Laudhon* w Szląſku też ſamę zachowuie ſpokoyność, i w iednym ſtoi położeniu. Generał także *Goltze* w dawnym woyſko ſwoie utrzymuie obozie. To iednak pewna, że Generał *Laudhon* ſwoim położeniem przeſzkadza Pruſſakom odbierać Rekrutow i żywności z Cyrkułow *Neiſs, Grotkau, Franchenſtein, Strehlen, Neuſtadt,* i Xięſtwa Opolſkiego.

Kontynuacya dyaryuſzu Woyſka Rzeſzy Niemieckiey do d. 25. Liſtopada. Odmieniono tedy przygotowania dawniey uczynione. Woyſko odebrało roſkaz, udania ſię z mieyſca do zebrania ſię naznaczonego zá *Langen-Lungwitz* aż ná pagorki zá *Langen-Mulzen* gdzie ſię artylerya naydowała. Garnizon *Chemnitzki* tenże roſkaz odebrał, ktore-

mu mieyſce ná prawym ſkrzydle piechoty naznaczono. Samych tylko Generałow *de Gourcy* i *de Weczey* zoſtáwiono z Kawaleryą i Huſſaryą w dawnieyſzym położeniu, dla zważania obrotow nieprzyjacielſkich ku *Hilberdorff* i *Lichtenwalde,* i coſnienia ſię potym bez omieſzkania zá reſztą woyſka.

Strzelcom Kapitana *Otto* kazano podług okoliczności przez *Tſchoppa* ku *Marienberg* udać ſię dla oſadzenia przeyścia do Czech, także 100. koni z Kapitanem iednym odłączono ná zaſłonienie lewego boku woyſka i przeyście przez *Hartenſtein.* Generała *de Wolffskell* poſtawiono w *Mittelbach* z Dragonią dla ułatwienia odwrotu ludzi naſzych ku nieprzyjacielowi bliżey ſtoiących, i zaſłonienia piechoty z ſtrony *de Clauſnitz.* Nadto Kapitanowi *Deſſoffy* kazano zaraz do *Lünbach* udać ſię á zá zbliżeniem ſię nieprzyjaciela do *Hohenſtein* gdzie do oſtatniego człowieka bronić ſię miał. Pułkownikowi zaś *de Biedenfeld* kazano z *Poenig* udać ſię do *Glaucka* ku lewey ſtronie rzeki *Muldy.*

Woyſka tedy tym porządkiem do mieyſc ſobie naznaczonych udały ſię, á gdy z kwater ſwoich wyſzły Generał *Haddick* opuścił *Chemnitz* dnia 21. o godzinie z rana wtorey. Nieprzyjaciel z *Helbergdorff* i mieyſc okolicznych przed miaſtem o godzinie 7. ſtanął, prowadząc z ſobą wiele jazdy i Huſſarow, przeto Generałowie *Weczey* i *Gourcy* w drogę udali ſię ná tylney woyſka ſtraży ſtanąwſzy.

Około godziny 11. nieprzyjaciel już ſię w *Hohenſtein* naydował, 4. Szwadrony Pruſkie Kapitana tam ſtoiącego 150. jazdy zmocnionego z pędzały. Przy ktorey okazyi Kapitan pomieniony z Porucznikiem i częścią ludzi ſwoich doſtał ſię w niewolą. Nieprzyjaciel daley ſię pomknął z takim pośpiechem, że o godzinie 11. z wieczora więcey niż 20. Szwadronow pod *Lichtenſtein* ſtanęło, ktore nieodwłocznie ná Generała *Weczey* uderzyły. Ale Generał *Gourcy* z pagorkow z *Langen-Multzen* ná odſiecz przybiegł, i przeſzedłſzy dolinę udał ſię aż zá *Lichtenſtein.* Nieprzyjaciela zapęd długo był wſtrzymany lubośmy garſtkę tylko ludzi w porownaniu z iego ſiłą mieli, zwłaſzczą że Regiment *de Baraniay* dla podjazdow od niego odłączonych ledwie 300. ludzi wynoſił. Wſzakże gdy Pruſacy ku prawey obrocili ſię chcąc tym ſpoſobem 2. naſzych Generałow otoczyć, ci powoli coſnęli ſię w doſkonałym porządku aż ná pagorki zá *Langen-Multzen* leżące. W tedy dopiero nieprzyjaciel w *Lichtenſtein* ſtanął. Tym czaſem Artylerya i cała Infanterya [2. batalliony w *Langen-Multzen* zoſtawione wyiąwſzy] udała ſię do *Zwickau* gdzie o godzinie z południa 5. ſtanęła, gdzie ná kantony ciaſne dla ſzczupłości mieyſca była rozłożona. Tam gdy doſzła wiadomość iż Kapitan z 100. koni do *Stolberg* wyſłany, tam trzy Szwadrony Pruſkie nalazłſzy muſiał coſnąć ſię ku *Zwickau* przez co wolne było przeyście przez ciaśninę *Hartenſtein,* i woyſka z tyłu położenie niebeśpieczne czyniło, rozumiano iż w położeniu niniejſzym woyſku cale niepomyślnym zoſtawać dłużey nie należało.

Ruszyło się tedy woysko znowu ku pułnocy wysławszy wprzòd artylleryą, á Generał Baron *de Bretlach* zá *Zwickau* został dla złączenia się z Generałami *de Gourcy* i *de Weczey*, á zasłonienia oraz piechoty i woyska, długością drogi bardzo zmordowanego. Pułkownik *de Biedenfeld* odebrał z strony swey roskaz udania się z *Glaucka* do *Crimitschau* dla złączenia się tam z Generałem *de Kleefeld*, ktòry dniem wprzòd tam z *Altenburg* stanął. Woysko tedy zasłonione dnia 22. dalszą dokonało drogę, stanąwszy mimo przeszkòd od deszczu ustawnego i śniegu w *Langenfeld*. Odpoczęła tam piechota á potym udała się do *Oelsnitz* gdzie dopiero w nocy stanęła. Jazda w *Zwickau* została do godziny z rana 8. ktòrego czasu liczna Prusakow kolumna wiele jazdy maiąca do tego miasta zbliżyła się. W tedy nasza Kawalerya zá resztą woyska do *Lengenfeld* poszła. Nieprzyjaciel opanowawszy *Zwickau* część jazdy swoiey gościńcem *de Reichenbach* do *Schömfels* wysłał, reszta tuż zá woyskiem naszym pędziła się przez *Planitz* aż do *Ebelsbrunn*, i ostatni podjazd Hussarow naszych odpędziła. Zaczym Generał *Weczey* stanął w *Legenfeld*, tym czasem Generał-Major *de Wurtzburg* z 4. batallionami ná gruncie nierównym zostawiony przyłączył się do woyska. Genenerał *Kleefeld* z swey strony udał się do *Graitz* i stanął w *Perga* osadziwszy *Neumarck*.

Dnia 23. Nieprzyjaciel wysłał do *Waldkirchen* pod *Lengenfeld* kilka szwadronow Hussarow i ieden wolny batalion. Za tym Generał *Weczey* cofnął się do *Deimel* pod *Oelsnitz*, zostawuiąc zá *Lengenfeld* podjazdy niektòre. Woysko do wieczora spoczywało. Artyleryą do *Hoff* wysłano, zá ktòrą woysko w nocy poszło. Kawalerya iednak została dla uderzenia ná niektòre szwadrony nieprzyjacielskie gdyby się zbliżyły i od woyska głòwnego odłączyły. Dowiedzieliśmy się przytym, iż Kapitan *Otto* dnia 21. musiał z *Augustusburg* cofnąć się do *Tschoppa*.

Po drodze całą noc trwaiącey dnia 24. z rana woysko w kwaterach swych stanęło zá rzeką *Saalą*. Nieprzyjaciel więcey się nie pokazał. Jazda też przybyła i swoie kwatery obięła. Generalna kwatera w *Hoff* była postawiona. Generał *Weczey* stanął w *Oelsnitz*. Generał *Kleefeld* w *Plauen* á Kapitan *Otto* w *Eibenstock* ná granicy powiatu *Ertz-geburg*, zá *Annaberg* i *Scheibenberg*. Prusacy gdy z strony swey 4. szwadrony z *Lengenfeld* nazad przyzwali, Generał *Weczey* tam podjazdom swoim stanąć kazał. W tym położeniu wyglądaliśmy ná dalsze nieprzyjaciela przeciw nam zamysły, ale on spokoynie w *Zwickau* został.

Dnia 25. doszła wiadomość iż nieprzyjaciel woysko swoie w okolicy *de Zwickau* ná kantony rozłożył, w mieście ieden tylko wolny batallion *de Salenmon* i 3. szwadrony *de Puttkamer* zostawiwszy.

W tych okolicznościach pomyślono o ułożeniu zimowych kwater. Doszła nas przytym wiadomość, iż Kròl Jmć Pruski nowych urzędnikow mieyskich w Lipsku ustanowił, ktòrzy mu przysięgę wierności wykonali.